

Bp Ignacy Dec

Bóg jako człowiek na ziemi wśród ludzi

Świdnica , 25 grudnia 2018 r.

Homilia wygłoszona na w katedrze świdnickiej podczas Pasterki

Wstęp

W uroczystość Bożego narodzenia kapłani mają przywilej odprawiania trzech Mszy świętych: Mszy św. w noc Bożego Narodzenia, zwanej pasterką, Mszy św. o świcie i Mszy św. w ciągu dnia. Na każdej z tych Mszy św. są inne czytania mszalne, w tym także różne fragmenty Ewangelii o Bożym narodzeniu. Liturgia obecnej Mszy św. o północy, pasterki, ukazuje nam narodziny Jezusa jako zjawienie się na ziemi światłości. To światło, jakim jest Dziecię Boże, przynosi ludziom prawdę i miłość oraz radość i pokój.

1. Narodzenie Jezusa- zjawienie się światła, które przynosi prawdę i miłość

Czytanie pierwsze, wyjęte z Księgi proroka Izajasza zaczęło się od słów: "Naród kroczący w ciemnościach ujrzał światłość wielką; nad mieszkańcami kraju mroków zabłysło światło" (Iz 9,1). Świat, na który przychodził Chrystus był pogrążony w ciemności; toczyły się wojny, trwał ucisk i wyzysk narodów zniewolonych. Ciemność jest symbolem braku prawdy, braku wiedzy po co żyjemy, dlaczego chorujemy, starzejemy się i umieramy. Ciemność jest symbolem braku miłości. Człowiek bez światła fizycznego: naturalnego, słonecznego czy sztucznego, nie jest w stanie pracować, ma kłopoty z poruszaniem się. Człowiek bez światła Bożego nie wie po co żyje dlaczego cierpi i dlaczego umiera, zwykle tragicznie przeżywa śmierć swoich bliskich i lęka się ogromnie własnej śmierci. Jezus przychodzący na świat staje się dla nas szczególną światłością, światłością, która pozwala poznać prawdziwego Boga, światłością, która odsłania także tajemnicę człowieka, tajemnicę naszego powołania i ostatecznego przeznaczenia. Świat bez Boga traci sens, staje się niezrozumiały, staje się chaotyczny.

Jezus jako światło, które zstąpiło na ziemię przyniósł nam także zdolność do kochania, zdolność do życia dla drugich, do poświęcania się drugim, czyli zdolność do bezinteresownej miłości. Świat bez miłości jest ciemny, jest wyziębiony. W świecie bez miłości ciężko się żyje.

2. Narodzenie Jezusa- zjawienie się światła, które przynosi radość i pokój

W noc Bożego Narodzenia jest nam powiedziane, że to światło zjawione w Betlejem przynosi na ziemię także dwa inne dary: radość i pokój: "Pomnożyłeś radość, zwiększyłeś wesele. Rozradowali się przed Tobą, jak się radują we żniwa..." (Iz 9,2) - mówił prorok. I zaraz dalej ukazał motyw tej radości: "Albowiem Dziecię nam się narodziło, Syn został nam dany" (Iz 9,5). W noc betlejemską, gdy Jezus się narodził, do radości wzywał anioł Pański: "Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu; dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz Pan" (Łk 2,10-11). Bóg przyszedł na świat, stał się człowiekiem dla nas, aby nam pomagać, aby nam wiele dać a nie zabierać nam tego, czego potrzebujemy do godnego życia.

Ta wkraczająca na ziemię wraz z Jezusem światłość przynosi nam także dar pokoju. Już prorok nazwał Jezusa Księciem Pokoju, zaś pasterze przy narodzeniu usłyszeli anielskie słowa uwielbienia, jakby pierwszą kolędę wyśpiewaną przez aniołów: "Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli" (Łk 2, 14). W tej kolędzie jest zawarta prawda, że tylko ci otrzymują prawdziwy pokój, którzy oddają Bogu chwałę. Pokój przychodzi do ludzi, którzy Boga mają w sercu.

3. Nasza odpowiedź na przyście na świat Boga Wcielonego

Drodzy bracia i siostry, co powiemy Chrystusowi w tę noc Bożego narodzenia? Najpierw podziękujemy Mu za to, że przyszedł do nas, że przyszedł do nas wśród biednych, prostych pasterzy, przez co niejako zapowiedział, że tego rodzaju prości ludzie będą dla niego najważniejsi.

Podziękujemy, że został z nami jako Emmanuel, Bóg z nami, z nami w naszej codzienności, w nami w naszych życiowych utrapieniach. Prośmy Go także, by pomógł nas zmieniać się w lepszych ludzi, by obdarzył nas radością, cierpliwością, pokojem i miłością. Niech naszą radość pomnażają nasze piękne kolędy. "W dzień Bożego Narodzenia radość wszelkiego stworzenia, Aniołowie się radują, Jezusowi wyśpiewują, wyśpiewują..." , "Z narodzenia Pana, dzień dziś wesoły, wyśpiewują chwałę Bogu żywoły; radość ludzi wszędzie słynie..." "Wesołą nowinę, bracia, słuchajcie: Niebieską Dziecinę ze mną witajcie...". Niech z tą bożonarodzeniową radością przybywa nam wewnętrznego pokoju, którego tak bardzo nam potrzeba. Ciągłe bowiem doświadczamy zła i to zło nas niekiedy martwi i przeraża. Nad światem ciągle pojawiają się nowe straszidła, nadciągają coraz to nowe, ciemne chmury, które powodują niepokój i lęk.

Zakończenie

Panie Jezu, nasz Zbawicielu, dziękujemy Ci że przyszedłeś do nas na ten świat, aby przynieść nam prawdę o życiu doczesnym i wiecznym. Dziękujemy, że jesteś na co dzień z nami, że nas karmisz słowem prawdy i chlebem życia. Dziękujemy, że nam udzielasz Ducha Świętego, który wzmacnia naszego ducha i uzdalnia nas do przebaczenia, do cierpliwości, do służby, do niesienia różnych krzyży. Niech ta święta noc Bożego Narodzenia przemieni nas w ludzi radości i pokoju, niech nas przysposobi do lepszego życia, "byśmy - według dzisiejszych słów św. Pawła - wyrzekłszy się bezbożności i żądz światowych rozumnie i sprawiedliwie, i pobożnie żyli na tym świecie" (Tt 2, 12), Panie Jezu, w tę noc, w którą wspominamy tamtą noc betlejemską, w której się narodziłeś, mówimy do Ciebie z wdzięcznością i miłością: jak to dobrze, że się narodziłeś, jak to dobrze, że nas pokochałeś, jak to dobrze, że umarłeś za nas, abyśmy mogli kiedyś z ziemi przejść do nieba. Panie Jezu, zmień ten świat, który dzisiaj jest poraniony kłamstwem, nienawiścią, zachłannością, który prześladowuje i zabija Twoich wyznawców. Uzdrów nasze rodziny i nasz naród. Prowadź nas w mocy Bożego Ducha przez ziemię do Twojego Królestwa. Amen.